

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Częstochowa i ruch turystyczny

W związku z zapoczątkowanymi inwestycjami, mającymi na celu doprowadzenie naszego miasta do należącego wyglądu, jaki posiadają wszystkie większe miasta w Zachodniej Europie, vice-prezydent m. Częstochowy dr. Stanisław Nowak artykułem poniższym rozpoczyna cykl interesujących uwag, o celu przywrócenia Częstochowie tradycyjnego splendoru i estetycznego wyglądu, jaki mieć powinna.

Wstawa swoją i chlubną kartę w dziejach Polski Częstochowa zawdzięcza Jasnej Górze.

Bohaterska obrona Jasnej Góry w czasie najazdu szwedzkiego i dzieł odparcie szturmów moskiewskich w czasie konfederacji Barskiej uczyniły Jasną Górę miejscem drogiem dla każdego Polaka. Cudowny Obraz N. M. Panny, słynący cudami od szeregu wieków, uczynił Jasną Górę miejscem świętym, dokąd corocznie podążają setki tysięcy wiernych.

Z chwilą odrodzenia Państwa Polskiego wieść o Klasztorze Jasnogórskim i o cudownym Obrazie rozniósł się szeroko po całej Europie; do Częstochowy przybywać zaczęli nie tylko Polacy, zamieszkałi po gza granicami Polski, lecz i różni wycieczki cudzoziemskie i różne wybitne osobistości z różnych krajów europejskich, by poznać świątynię Narodu Polskiego, to cudowne miejsce, które uutożsamiać począł z Lourdes.

Niestety, Częstochowa, która gościła dotychczas w murach swoich jedynie liczne rzesze naszych patriotów, sprawiła niejedno rozczarowanie cudzoziemcom, którzy lubią komfort, wygodne hotele, wielkie restauracje, przyzwyczajeni są do szybkiej i wygodnej komunikacji, do widoku pięknych budowli, nowoczesnych jezdni i chodników, a przede wszystkim cenią czystość i porządek.

Cudzoziemców razi nasz brud, nasze prymitywne hotele i restauracje, odrapane domy, ohydne, pełne dziur i wybojów bruki i chodniki. Niejednemu z cudzoziemców, pomimo piękności klasztoru Jasnogórskiego, wyjeżdżał z Częstochowy z niezmiernym widokiem takiego zaniechania miasta, a zaganicznie biura podróży, organizujące wycieczki po Polsce, dowiadując się o tych narzekaniach turystów, począł przy układaniu marzszrut po Polsce pomijać Częstochowę. Tęgo rodzaju pomijanie Częstochowy naraziło mieszkańców jej na dotkliwie straty. U nas w Polsce mało kto zdaje sobie jeszcze sprawę z tego, co to jest wizerunek Polski przez cudzoziemców, jakie rozczarowanie kraj nasz i poszczególne miasta osiągnął z ręki turystycznego. Ludność innych krajów europejskich już dawno zrozumiała, jak wielkie dochody czerpać może z turystyki i jak wielkie znaczenie dla bilansu płatniczego państwa ma przypływ gotówki od cudzoziemców. Są państwa, dla których turystyka jest jednym z głównych źródeł dochodów ludności, jak np. Szwajcaria i Włochy, inne państwa starają się wszelkimi możliwymi sposobami przyciągnąć turystów, czynią im wszelkie udogodnienia i ułatwienia, miasta niejednokrotnie czynią wielkie nakłady pieniężne, przeprowadzają duże inwestycje, by wzmocnić ruch turystyczny i uprzyjemnić pobyt cudzoziemców w swoich murach.

Państwa i narody europejskie rozumieją doskonale, że tłumy przyjazd cudzoziemców nie tylko jest źródłem dochodu, jest on jednocześnie źródłem potęgi moralnej i kulturalnej danego narodu. Cudzoziemcy, wiedzając obcy kraj, poznają jego historię i sztukę, piękności jego krajobrazu, zaczynają go cenić, a nieraz i kochać. Czas najwyższy, by i Polska po stała w ślady innych państw europejskich, by zrozumiała, że szczęśliwszą dla Polaki korzyści z przy-

jeździejskich, budowa zaś nowych gmachów państwowych, wielkiego hotelu podjasnogórskiego, z restauracją i kawiarnią, wielkiego domu ludowego dla pańników, z wielką salą, kinem etc., winny być uskutecznione przez władzę Państwową, Klasztor i prywatne konsorcja.

pozostaje sprawa znielowania i splantowania terenów naokoło Klasztoru wraz z założeniem tamże wspaniałych plantacji podjasnogórskich, rynku dla pańników i dla postoju furmanek. Sprawa ta ma znaczenie ogólnopństwowe; istnieje już odpowiedni projekt, opracowany przez prof. Szyzko-Bohusza, projekt ten winien być dokładnie przestudjowany, w tym celu należałoby go szczegółowo rozpatrzyć z udziałem projektodawcy i sprawą tą zainteresować szersze grono mieszkańców Częstochowy. W razie realizowania projektu p. prof. Szyzko-Bohusza należy być przygotowanym na kilkumilionowy wydatek, ponieważ jednak lwia część wydatków pochłonęłyby roboty ziemne, a robocizna odgrywa przy tych robotach najważniejszą rolę, i kilka tysięcy robotników mogłoby znaleźć zatrudnienie przy tych robotach przez czas dłuższy, spodziewać się należy, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, które wydaje milionowe sumy na pomoc dla bezrobotnych, wzięłoby koszt robocizny na siebie; w ten sposób sumy, które udzielane są na zasiłki dla bezrobotnych, użyte by zostały bardziej celowo i bezwzględnie sami bezrobotni woleliby otrzymywać pracę i zapłatę za nią w gotów

ce, zamiast doraznych zasiłków w naturze, lub też nawet w gotówce: Należy być pewnym, że tak postawiona sprawa znalazłaby żywcie poparcie p. Ministra Spraw Wewnętrznych i p. Wojewody Kieleckiego poparcie naszego duchowieństwa z J. E. ks. Biskupem częstochowskim na czele i poparcie całego społeczeństwa.

Po przeprowadzeniu takiego olbrzymiego dzieła, stałaby się Jasna Góra jedną z najpiękniejszych miejscowości, miejscem pielgrzymek ze wszystkich krajów katolickich, miejsc, które byłoby zwiedzane przez wszystkich turystów zagranicznych przybywających do Polski; dla Częstochowy zawitałaby nowa era pomyślności i Częstochowa zmieniłaby zasadniczo swój charakter, stając się miastem turystów, mogłaby rywalizować z innymi miastami w Europie miejscowościami.

Projektu przekształcenia Częstochowy nie można traktować jako utopii lub wytworu fantazji, projekt ten da się zrealizować; oczywiście można czynić wszelkie zarzuty, krytykować go, nazywać go niewykonalnym, twierdzić, że są sprawy pilniejsze i ważniejsze do załatwienia, jak zwalczanie bezrobocia i głodu mieszkaniowego i t. d.; na to wszystko należy odpowiedzieć krótko: przy robotach najdzie zatrudnienie kilka tysięcy bezrobotnych, nowe zaś źródło dochodów z ruchu turystycznego pozwoli Częstochowie na bardziej intensywną rozbudowę miasta.

Dr. Stanisław Nowak
vice-prezydent m. Częstochowy.

Oredzie Mussoliniego

Rzym. — Felio d'Ordini opublikował następujące oredzie Mussoliniego:

Czarne koszule całych Włoch. Z prawdziwym wzruszeniem wspominamy ubiegły przed 11-tu laty dzień 23 marca 1919 r., w którym mała, lecz nieustraszona garść ludzi rozpoczęła walkę. Wielu z tych ludzi padło w bitwach, ci jednak, którzy żyją, znajdują się wszyscy na swoich miejscach pod sztandarem, w imię którego zawsze gotowi są walczyć, nie szcedząc krwi. Do tych wiernych przyłączyli się w latach prób i tryumfów całe tłumy czarnych koszul, które braty udział w zajęciach październikowych 1922 r. i darowały Włochom system faszyzowski. Ponieważ zwracamy się przedewszystkiem, jak zawsze, do przyszłości, wspomnienie jest dla nas tylko chwilą, przez którą duch nasz przechodzi, wiedziony pragnieniem czynu, realizowania w jaknajwiększym rozmiarach dzieł idealnych, dla których poświęca się z entuzjazmem i dumą młodzież faszyzowska. W ciągu lat 11-tu faszyzm pokonał tysiące trudności, niemniej jednak bardzo wiele przeszedł i nie najmniej ważnych, stoi przed nami. Narzuca to nam konieczność silnego rządu i jednolitej dyscypliny, dzięki której naród włoski będzie się coraz bardziej jednoczył z faszyzmem. Legijonisci z czasów pierwszych walk stoją dziś obok młodych ludzi, którzy się budzą dopiero do życia. Łączy ich wiara, która jednoczy dwa wieki, dwa momenty historyczne: przeszłość i przyszłość narodu. Oczekujemy więc z zupełnym spokojem rozwoju wypadków. Zaczofane elementy, zjednoczone w walce przeciwko młodym faszyzostom Włochom, nie przerażają nas. Każdy atak, każda napad muszą się zafamać wobec so lidarnej woli 42 milionów ludności, ujętych w kadry systemu. Powiadamy wszystkim, że ożywieni jesteśmy tym samym duchem i tą samą wolą, wyznajemy to samo hasło, które przed 11-tu laty czarne koszule wypisywały dumnie na bandażach, przewiązujących ich rany. Prócz tego mamy teraz doświadczenie, metodę, głębszą znajomość ludzi i rzeczy. Z temi postanowieniami zatrzymujemy się, oddając się wspomnieniom w chwili, gdzie ścisłym wchodzi w drogę dziesięcioletnie swego istnienia, jeszcze pełniejsze chwały i walki, niż pierwsze. (-) Mussolini.

Burzliwe demonstracje w Poznaniu

Młodzież akademicka urządza wieco uliczne. Syjsja z oficerami, bójki z policją.

Poznań. — Po akademii ku czci Marszałka Piłsudskiego, urządzonej w niedzielę przez specjalny komitet na zakończenie uroczystości, związanych z obchodem imienin Marszałka, przyszło przed wejściem do auli do awantur, wywołanych przez studentów, do których dołączyli się męty i szumowiny miejskie.

Mianowicie przed wejściem do auli zmobilizowała się grupa demonstrantów w liczbie około 40 osób, która wychodzących z akademii witała okrzykami. W pewnym momencie przypuszczono szturm do drzwi usiłując je wywać.

W tej chwili interwenjowała policja, usiłując demonstrantów wypchnąć pod drzwi wejściowe uniwersytetu, gdzie zainstrowali oni „Rotę”.

Równocześnie padło hasło ponownej zbiórki na jakimś placu publicznym. Ostatecznie wybór padł na Plac Wolności. Tam też skierowano natychmiast pluton policji konnej, pozostawiając na miejscu

policję pieszą pod dowództwem komendanta Lauffa.

Po godz. 10-jej demonstranci przybyli na Plac Wolności, wywołując na tarasie kawiarni „Explandaa” olbrzymie zbiegowisko. W tym czasie Placem Wolności przechodziło dwóch oficerów, pod adresem których demonstranci rzucali ujemne uwagi o Marsz. Piłsudskim oraz o nich samych. Na zaproszenie oficerów odpowiedzieli spokojnie i z godnością, co jednak spowodowało natarcie na nich tłum.

W obronie własnej dobyli oni broń, poczem schronili się w gmachu komendy placu. Równocześnie policja konna rozprysła tłum, który jednak nie zniknął, lecz uciekał z jednego końca placu na drugi.

Wreszcie z powodu przytrymania jednego ze studentów, który uderzył policjanta w twarz, celem stwierdzenia jego tożsamości, zebrał się cały tłum przed komendą P. P.

Studenta, po wylegitymowaniu zwolniono, spodziewając się, że krok taki spowoduje uspokojenie się. Gdy to jednak nie pomogło, policja konna ponownie oczyściła plac z demonstrantów. Ostatecznie po dwóch godzinach zaprowadzono ład i spokój, wobec czego policję ściągnięto.

W czasie manifestacji przed wejściem do auli i później w czasie burd na Placu Wolności, poturbowanych zostało silnie dwóch aspirantów P. P. Przed aulą pobito dotkliwie po głowie aspiranta Foltwińskiego ze służby śledczej, na Placu Wolności zaś asp. Krupowicza z IV komisariatu. Jeden z policjantów odniósł ciężką ranę w rękę. Z podrób demonstrantów kilku poturbowano lekko.

TELEGRAMY

TROJPRZYMIERZE MORSKIE.

Londyn. — W kołach angielskiej, amerykańskiej i japońskiej delegacji flotowej rozważa się obecnie projekt układu tych trzech mocarstw w sprawach morskich.

Jest to następstwem faktu, że uzyskanie porozumienia między Włochami a Francją uważa się w chwili obecnej za wykluczone.

Eventualne trójprzymierze floty we oznaczałoby przynajmniej w części realizację konferencji morskiej, której w zasadzie grozi zupełne nieporozumienie. SZEF REICHSWEHRY NA MARENEURACH W ROSJI.

Wiedeń. — „N. W. Journs” przy nosi rewelacje na temat udziału niemieckiego generała Reichwehry w Hammersteinu w roku 1929, a więc przed niedawnym czasem w jesien nych manewrach armii sowieckiej, który to fakt przyncał musiało obecnie ministerstwo Reichwehry w sposób oficjalny.

W związku z tem ogłasza niemiecki gen. v. Gerlach, że również delegacja armii sowieckiej z generałem Korziem, b. dowódcą III armii sowieckiej w bitwie pod Warszawą w r. 1920 na czele wzięła udział w ostatnich manewrach Reichwehry, przeprowadzonych w sierpniu ub.

Teatr „ODEON”
CAR PIOTR III
I rozdział Madame d'Amour
Potężny dramat historyczny w 12-tu aktach.
W roli Mark za — Rycerza Madame d'Amour jedną z najpiękniejszych kob. biał świata pełna temperamentu **LIANA HAID.**
W roli cara Piotra III — aślanca na tronie największą obecnie potęgą chrześcijańską **E. KOERTNER.**
W roli przyjaciółki królowej — **AGNES ESTERHAZY.**
Madame d'Amour — posągowa Zagadka dworu francuskiego Ludwika XV i Madame d'Amour. Instelgi dworu rosyjskiego. Dusznie szalonego cara — despoty. Pożna misja i potęgi angielski.
Nad Program: **NAJWIĘKSZE AKTUALNOŚCI „PATA”** z ostat. tygodnia w Kraju.
Z uwagi na niezwykłą treść obrazu Weisste dla młodzieży dozwolone.
Kreszda uczniowie na I seans tylko 1 zł.

TEATR
„NOWOŚCI”
Dziś i dni następnę.
Ceny miejsc od 60 gr. do 2 zł.
I seans w 8 i 10 w. w soboty 6, w niedzielę i święta 2. Ceny seansu 9:30 w.
Film nad film! Film, który każdego interesuje.
Matko: świat ja potępił... ludzie źle o niej mówili... Ona jednak była uczciwa...
Potężny dramat nowoczesny na tle życia i życia idealnego dzwierszyny, która wpadła w zawrotny wir nowego życia. N. Jorku p. t.
MASKOTKA DOMU GRY
W rolach głów. najpięk. gwiazda smeryki Olive Berdon oraz jej partner Hastly Gordon.
Przezach, gra i niewidziana wstawa!
Nad program **STRASZNY SEN** komedia w 3 aktach **opras Tygodnik Nr. 63.**

roku na linii Elby, które polegały na wykonywaniu opracowanego na ten cel planu działań przez płk. Nicolasa.

ECHA OSTANIACH WYDARZEN W POLSCE.

Paryż. — Ostatnie wydarzenia w Polsce wywołały w paryskiej kołnii polskiej nader przynębiające wrażenie. Wśród Polaków nie mówi się o niczem innym, jak tylko o ciężkim położeniu Polski, politycznym i gospodarczym.

Ostatnie echa z kraju nie znalazły odbicia w prasie francuskiej, po mimo wysiłków propagandy niemieckiej. Jest to duży plus, który z zadowoleniem należy zanotować.

Z KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ

London. — W obradach konferencji londyńskiej nastąpiło lekkie odprężenie. Do Londynu przyjechał francuski minister marynarki a Briand odbył w niedzielę konferencję z ambasadorem angielskim w Paryżu. Ambasador angielski w imieniu Mac Donalda prosił Brianda o spowodowanie wyjazdu do Londynu jednego z ministrów, członków konferencji dla udziału w rokowaniach. W tym ścianie Briand nie jest wyłączone, że Briand wyjedzie do Londynu dzisiaj lub jutro.

UCHWAŁY KONFERENCJI CELNEJ.

Genewa. — Dziś o godzinie 5:ej po południu odbędzie się ostatnie posiedzenie konferencji rozejmu celnego. Uczestnikom konferencji przedstawione będą do podpisania trzy dokumenty: 1) konwencja o stabilizacji europejskich stosunków handlowych, która zawiera postanowienia, utrudniające podwyżkę ceł ochronnych w ciągu najbliższego roku, 2) protokół o dalszych rokowniach w sprawie zniesienia ograniczeń krepujących rozwój handlu, 3) protokół końcowy. Jeżeli te dokumenty nie będą podpisane na dziś siessiem posiedzeniu, wówczas złożenie podpisu odroczone będzie do 15 kwietnia. Wstępne głosowanie, które urządzono w ubiegłą sobotę, wykazało, iż tylko pięć państw go towych jest podpisane projekty bez zastrzeżeń, 9 państw prawdopodobnie podpisze, reszta uczestników wyczekuje na instrukcje swych rządów, które miały nadejść w niedzielę i poniedziałek.

MAC DONALD ZAPOWIADA ROZWIĄZANIE IZBY GMIN.

London. — Mac Donald ogłosił w prasie socjalistycznej oświadczenie, w którym stwierdza, iż w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej, rozwiązanie Izby Gmin i rozpisanie nowych wyborów byłoby niepożądane. Mac Donald spodziewa się, iż obecny parlament pozostanie jeszcze conajmniej dwa lata.

Rząd przedstawi w niedługim czasie Izbie Gmin projekty wielkich reform. Jeżeli jednak przy chwaleniu tych projektów wynikną trudności, wówczas rozwiązanie Izby Gmin może się okazać konieczne.

OLIMPIJCZYK — WŁAMYWA-CZEM.

Tallin. — Wielką sensację w Estonii wywołało aresztowanie znanego sportowca estońskiego, olimpijczyka Wilberga, którego ujęto w trakcie dokonywania włamania do jednego ze sklepów.

CZERWONI WŁADCY IDĄ ŚLADEM BIAŁYCH CARÓW.

Moskwa. — Centralny komitet partii komunistycznej postanowił zlikwidować charkowską organizację komunistyczną, za ujawnienie tendencji separatystycznych ukraińskich.

Revolucyjna rada wojenna po zapoznaniu się z raportami nadchodzącymi z Kaukazu, iż w kilku punktach wybuchło powstanie, które

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia i oddali ostatnią posługę drogiemu Meżowi i Ojcu naszemu

ś. † p.

STANISŁAWOWI ROGOWSKIEMU

a szczególności przewielebnym księżom: ks. prałatowi Wróblewskiemu, ks. proboszczowi Łabędzi, ks. kanonikowi Patorksiemu i Niedźwieckiemu, krewnym, przyjacielom, sąsiadom, wielmożnemu p. Staroście Kühnowi, Związki Ziemi, Syndykatowi Rolniczemu, Bankowi Ziemiańskiemu, Straży pożarnej Rędzin i Wyczerp, gminie Rędziny, chorówi kościelnemu, szkole powszechnej z Rzasaw, gospodarzom wsi Rzasawy i okolicznych wiosek, którzy na własnych barkach ponieśli drogę nam zwłoki, składają z głębi wdzięcznego serca płynące „Bóg zapłać“.

Żona, córka, syn i zięć.

popierały oddziały armii czerwonej, postanowiła zlikwidować niektóre oddziały czerwonej armii kaskiej za ujawnienie separatystycznej tendencji narodowościowych.

ODKRYCIE POKŁADÓW RADU W POŁUDNIOWEJ AFRYCE.

Kapsztadt. — 16 mil od Naruzas w okręgu Garona odkryto wielkie pokłady radium. Są to największe pokłady radium, jakie odkryto w ciągu ostatnich lat. Rzeczoznawcy, którzy przeprowadzili badania, oświadczają, że radium to wykazuje bardzo silną radioaktywność.

POŻAR 100 ŁODZI MOTOROWYCH I 20 SAMOCHODÓW.

Wrocław. — Wielkie magazyny, w których znajdowało się około 100 łodzi motorowych oraz 20 samochodów padły pastwą płomieni. Pożar zniszczył wszystkie zapasy, urządzenia, łodzie i samochody. — Straty materialne są olbrzymie.

POCIĄG ZMASAKROWAŁ OSM OSÓB.

Auburn (Nowy Jork). — Pociąg pasażerski zderzył się na przejeździe z samochodem, w którym jechało 4 młodych ludzi i 4 kobiety. Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu. Ciała ich, strasznie zniekształcone i poszarpane rozrzucone były na dystansie 10 metrów wzdłuż toru kolejowego.

LIKWIDACJA MIĘDZYNARODOWEJ BANDY KASJARÓW.

Wilno. — W związku ze zdemasowaniem w Wilnie bandy kasjarzy, policji wileńskiej udało się wpisać na trop sprawców innych na padów kasowych, dokonanych ostatnio na terenie Warszawy, Poznania, Lwowa i Katowic.

Wczoraj udał się do Warszawy zastępca kierownika wydziału śledczego komisarz Gliński wraz z całą brygadą wywiadowców w celu przeprowadzenia likwidacji pozostałych członków międzynarodowej bandy kasjarzy, bowiem stwierdzono, że podczas ostatnich napadów kasowych, według zeznań arestowanych w Wilnie członków bandy należeli do niej również kasjarze berlińscy i lotewscy.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Kłobucka niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 26 marca b. r. o godz. 12:ej w południe w kancelarii magistratu odbędzie się publiczny przetarg-licytacja na oddanie dochodów z rzemiołnictwa w Kłobucku na okres trzechletni, poczynając od dnia 1. IV. 1930 roku.

Blizszych wiadomości i wyjaśnień udziela magistrat m. Kłobucka codziennie w godzinach urzędowych.

MAGISTRAT.

Kino-Teatr „Nowy“
 Aljeja br. 44. Telefon 3-34.
 Ceny miejsc swiatek, kieszonki na każdy wieczór 1 zł. Loty 150. Do rozpoznania kieszonki, kieszonki po 80 gr. Diamantowy dozwoł.
 Dzień 1. i 2. i 3. i 4. i 5. i 6. i 7. i 8. i 9. i 10. i 11. i 12. i 13. i 14. i 15. i 16. i 17. i 18. i 19. i 20. i 21. i 22. i 23. i 24. i 25. i 26. i 27. i 28. i 29. i 30. i 31. i 32. i 33. i 34. i 35. i 36. i 37. i 38. i 39. i 40. i 41. i 42. i 43. i 44. i 45. i 46. i 47. i 48. i 49. i 50. i 51. i 52. i 53. i 54. i 55. i 56. i 57. i 58. i 59. i 60. i 61. i 62. i 63. i 64. i 65. i 66. i 67. i 68. i 69. i 70. i 71. i 72. i 73. i 74. i 75. i 76. i 77. i 78. i 79. i 80. i 81. i 82. i 83. i 84. i 85. i 86. i 87. i 88. i 89. i 90. i 91. i 92. i 93. i 94. i 95. i 96. i 97. i 98. i 99. i 100. i 101. i 102. i 103. i 104. i 105. i 106. i 107. i 108. i 109. i 110. i 111. i 112. i 113. i 114. i 115. i 116. i 117. i 118. i 119. i 120. i 121. i 122. i 123. i 124. i 125. i 126. i 127. i 128. i 129. i 130. i 131. i 132. i 133. i 134. i 135. i 136. i 137. i 138. i 139. i 140. i 141. i 142. i 143. i 144. i 145. i 146. i 147. i 148. i 149. i 150. i 151. i 152. i 153. i 154. i 155. i 156. i 157. i 158. i 159. i 160. i 161. i 162. i 163. i 164. i 165. i 166. i 167. i 168. i 169. i 170. i 171. i 172. i 173. i 174. i 175. i 176. i 177. i 178. i 179. i 180. i 181. i 182. i 183. i 184. i 185. i 186. i 187. i 188. i 189. i 190. i 191. i 192. i 193. i 194. i 195. i 196. i 197. i 198. i 199. i 200. i 201. i 202. i 203. i 204. i 205. i 206. i 207. i 208. i 209. i 210. i 211. i 212. i 213. i 214. i 215. i 216. i 217. i 218. i 219. i 220. i 221. i 222. i 223. i 224. i 225. i 226. i 227. i 228. i 229. i 230. i 231. i 232. i 233. i 234. i 235. i 236. i 237. i 238. i 239. i 240. i 241. i 242. i 243. i 244. i 245. i 246. i 247. i 248. i 249. i 250. i 251. i 252. i 253. i 254. i 255. i 256. i 257. i 258. i 259. i 260. i 261. i 262. i 263. i 264. i 265. i 266. i 267. i 268. i 269. i 270. i 271. i 272. i 273. i 274. i 275. i 276. i 277. i 278. i 279. i 280. i 281. i 282. i 283. i 284. i 285. i 286. i 287. i 288. i 289. i 290. i 291. i 292. i 293. i 294. i 295. i 296. i 297. i 298. i 299. i 300. i 301. i 302. i 303. i 304. i 305. i 306. i 307. i 308. i 309. i 310. i 311. i 312. i 313. i 314. i 315. i 316. i 317. i 318. i 319. i 320. i 321. i 322. i 323. i 324. i 325. i 326. i 327. i 328. i 329. i 330. i 331. i 332. i 333. i 334. i 335. i 336. i 337. i 338. i 339. i 340. i 341. i 342. i 343. i 344. i 345. i 346. i 347. i 348. i 349. i 350. i 351. i 352. i 353. i 354. i 355. i 356. i 357. i 358. i 359. i 360. i 361. i 362. i 363. i 364. i 365. i 366. i 367. i 368. i 369. i 370. i 371. i 372. i 373. i 374. i 375. i 376. i 377. i 378. i 379. i 380. i 381. i 382. i 383. i 384. i 385. i 386. i 387. i 388. i 389. i 390. i 391. i 392. i 393. i 394. i 395. i 396. i 397. i 398. i 399. i 400. i 401. i 402. i 403. i 404. i 405. i 406. i 407. i 408. i 409. i 410. i 411. i 412. i 413. i 414. i 415. i 416. i 417. i 418. i 419. i 420. i 421. i 422. i 423. i 424. i 425. i 426. i 427. i 428. i 429. i 430. i 431. i 432. i 433. i 434. i 435. i 436. i 437. i 438. i 439. i 440. i 441. i 442. i 443. i 444. i 445. i 446. i 447. i 448. i 449. i 450. i 451. i 452. i 453. i 454. i 455. i 456. i 457. i 458. i 459. i 460. i 461. i 462. i 463. i 464. i 465. i 466. i 467. i 468. i 469. i 470. i 471. i 472. i 473. i 474. i 475. i 476. i 477. i 478. i 479. i 480. i 481. i 482. i 483. i 484. i 485. i 486. i 487. i 488. i 489. i 490. i 491. i 492. i 493. i 494. i 495. i 496. i 497. i 498. i 499. i 500. i 501. i 502. i 503. i 504. i 505. i 506. i 507. i 508. i 509. i 510. i 511. i 512. i 513. i 514. i 515. i 516. i 517. i 518. i 519. i 520. i 521. i 522. i 523. i 524. i 525. i 526. i 527. i 528. i 529. i 530. i 531. i 532. i 533. i 534. i 535. i 536. i 537. i 538. i 539. i 540. i 541. i 542. i 543. i 544. i 545. i 546. i 547. i 548. i 549. i 550. i 551. i 552. i 553. i 554. i 555. i 556. i 557. i 558. i 559. i 560. i 561. i 562. i 563. i 564. i 565. i 566. i 567. i 568. i 569. i 570. i 571. i 572. i 573. i 574. i 575. i 576. i 577. i 578. i 579. i 580. i 581. i 582. i 583. i 584. i 585. i 586. i 587. i 588. i 589. i 590. i 591. i 592. i 593. i 594. i 595. i 596. i 597. i 598. i 599. i 600. i 601. i 602. i 603. i 604. i 605. i 606. i 607. i 608. i 609. i 610. i 611. i 612. i 613. i 614. i 615. i 616. i 617. i 618. i 619. i 620. i 621. i 622. i 623. i 624. i 625. i 626. i 627. i 628. i 629. i 630. i 631. i 632. i 633. i 634. i 635. i 636. i 637. i 638. i 639. i 640. i 641. i 642. i 643. i 644. i 645. i 646. i 647. i 648. i 649. i 650. i 651. i 652. i 653. i 654. i 655. i 656. i 657. i 658. i 659. i 660. i 661. i 662. i 663. i 664. i 665. i 666. i 667. i 668. i 669. i 670. i 671. i 672. i 673. i 674. i 675. i 676. i 677. i 678. i 679. i 680. i 681. i 682. i 683. i 684. i 685. i 686. i 687. i 688. i 689. i 690. i 691. i 692. i 693. i 694. i 695. i 696. i 697. i 698. i 699. i 700. i 701. i 702. i 703. i 704. i 705. i 706. i 707. i 708. i 709. i 710. i 711. i 712. i 713. i 714. i 715. i 716. i 717. i 718. i 719. i 720. i 721. i 722. i 723. i 724. i 725. i 726. i 727. i 728. i 729. i 730. i 731. i 732. i 733. i 734. i 735. i 736. i 737. i 738. i 739. i 740. i 741. i 742. i 743. i 744. i 745. i 746. i 747. i 748. i 749. i 750. i 751. i 752. i 753. i 754. i 755. i 756. i 757. i 758. i 759. i 760. i 761. i 762. i 763. i 764. i 765. i 766. i 767. i 768. i 769. i 770. i 771. i 772. i 773. i 774. i 775. i 776. i 777. i 778. i 779. i 780. i 781. i 782. i 783. i 784. i 785. i 786. i 787. i 788. i 789. i 790. i 791. i 792. i 793. i 794. i 795. i 796. i 797. i 798. i 799. i 800. i 801. i 802. i 803. i 804. i 805. i 806. i 807. i 808. i 809. i 810. i 811. i 812. i 813. i 814. i 815. i 816. i 817. i 818. i 819. i 820. i 821. i 822. i 823. i 824. i 825. i 826. i 827. i 828. i 829. i 830. i 831. i 832. i 833. i 834. i 835. i 836. i 837. i 838. i 839. i 840. i 841. i 842. i 843. i 844. i 845. i 846. i 847. i 848. i 849. i 850. i 851. i 852. i 853. i 854. i 855. i 856. i 857. i 858. i 859. i 860. i 861. i 862. i 863. i 864. i 865. i 866. i 867. i 868. i 869. i 870. i 871. i 872. i 873. i 874. i 875. i 876. i 877. i 878. i 879. i 880. i 881. i 882. i 883. i 884. i 885. i 886. i 887. i 888. i 889. i 890. i 891. i 892. i 893. i 894. i 895. i 896. i 897. i 898. i 899. i 900. i 901. i 902. i 903. i 904. i 905. i 906. i 907. i 908. i 909. i 910. i 911. i 912. i 913. i 914. i 915. i 916. i 917. i 918. i 919. i 920. i 921. i 922. i 923. i 924. i 925. i 926. i 927. i 928. i 929. i 930. i 931. i 932. i 933. i 934. i 935. i 936. i 937. i 938. i 939. i 940. i 941. i 942. i 943. i 944. i 945. i 946. i 947. i 948. i 949. i 950. i 951. i 952. i 953. i 954. i 955. i 956. i 957. i 958. i 959. i 960. i 961. i 962. i 963. i 964. i 965. i 966. i 967. i 968. i 969. i 970. i 971. i 972. i 973. i 974. i 975. i 976. i 977. i 978. i 979. i 980. i 981. i 982. i 983. i 984. i 985. i 986. i 987. i 988. i 989. i 990. i 991. i 992. i 993. i 994. i 995. i 996. i 997. i 998. i 999. i 1000. i 1001. i 1002. i 1003. i 1004. i 1005. i 1006. i 1007. i 1008. i 1009. i 1010. i 1011. i 1012. i 1013. i 1014. i 1015. i 1016. i 1017. i 1018. i 1019. i 1020. i 1021. i 1022. i 1023. i 1024. i 1025. i 1026. i 1027. i 1028. i 1029. i 1030. i 1031. i 1032. i 1033. i 1034. i 1035. i 1036. i 1037. i 1038. i 1039. i 1040. i 1041. i 1042. i 1043. i 1044. i 1045. i 1046. i 1047. i 1048. i 1049. i 1050. i 1051. i 1052. i 1053. i 1054. i 1055. i 1056. i 1057. i 1058. i 1059. i 1060. i 1061. i 1062. i 1063. i 1064. i 1065. i 1066. i 1067. i 1068. i 1069. i 1070. i 1071. i 1072. i 1073. i 1074. i 1075. i 1076. i 1077. i 1078. i 1079. i 1080. i 1081. i 1082. i 1083. i 1084. i 1085. i 1086. i 1087. i 1088. i 1089. i 1090. i 1091. i 1092. i 1093. i 1094. i 1095. i 1096. i 1097. i 1098. i 1099. i 1100. i 1101. i 1102. i 1103. i 1104. i 1105. i 1106. i 1107. i 1108. i 1109. i 1110. i 1111. i 1112. i 1113. i 1114. i 1115. i 1116. i 1117. i 1118. i 1119. i 1120. i 1121. i 1122. i 1123. i 1124. i 1125. i 1126. i 1127. i 1128. i 1129. i 1130. i 1131. i 1132. i 1133. i 1134. i 1135. i 1136. i 1137. i 1138. i 1139. i 1140. i 1141. i 1142. i 1143. i 1144. i 1145. i 1146. i 1147. i 1148. i 1149. i 1150. i 1151. i 1152. i 1153. i 1154. i 1155. i 1156. i 1157. i 1158. i 1159. i 1160. i 1161. i 1162. i 1163. i 1164. i 1165. i 1166. i 1167. i 1168. i 1169. i 1170. i 1171. i 1172. i 1173. i 1174. i 1175. i 1176. i 1177. i 1178. i 1179. i 1180. i 1181. i 1182. i 1183. i 1184. i 1185. i 1186. i 1187. i 1188. i 1189. i 1190. i 1191. i 1192. i 1193. i 1194. i 1195. i 1196. i 1197. i 1198. i 1199. i 1200. i 1201. i 1202. i 1203. i 1204. i 1205. i 1206. i 1207. i 1208. i 1209. i 1210. i 1211. i 1212. i 1213. i 1214. i 1215. i 1216. i 1217. i 1218. i 1219. i 1220. i 1221. i 1222. i 1223. i 1224. i 1225. i 1226. i 1227. i 1228. i 1229. i 1230. i 1231. i 1232. i 1233. i 1234. i 1235. i 1236. i 1237. i 1238. i 1239. i 1240. i 1241. i 1242. i 1243. i 1244. i 1245. i 1246. i 1247. i 1248. i 1249. i 1250. i 1251. i 1252. i 1253. i 1254. i 1255. i 1256. i 1257. i 1258. i 1259. i 1260. i 1261. i 1262. i 1263. i 1264. i 1265. i 1266. i 1267. i 1268. i 1269. i 1270. i 1271. i 1272. i 1273. i 1274. i 1275. i 1276. i 1277. i 1278. i 1279. i 1280. i 1281. i 1282. i 1283. i 1284. i 1285. i 1286. i 1287. i 1288. i 1289. i 1290. i 1291. i 1292. i 1293. i 1294. i 1295. i 1296. i 1297. i 1298. i 1299. i 1300. i 1301. i 1302. i 1303. i 1304. i 1305. i 1306. i 1307. i 1308. i 1309. i 1310. i 1311. i 1312. i 1313. i 1314. i 1315. i 1316. i 1317. i 1318. i 1319. i 1320. i 1321. i 1322. i 1323. i 1324. i 1325. i 1326. i 1327. i 1328. i 1329. i 1330. i 1331. i 1332. i 1333. i 1334. i 1335. i 1336. i 1337. i 1338. i 1339. i 1340. i 1341. i 1342. i 1343. i 1344. i 1345. i 1346. i 1347. i 1348. i 1349. i 1350. i 1351. i 1352. i 1353. i 1354. i 1355. i 1356. i 1357. i 1358. i 1359. i 1360. i 1361. i 1362. i 1363. i 1364. i 1365. i 1366. i 1367. i 1368. i 1369. i 1370. i 1371. i 1372. i 1373. i 1374. i 1375. i 1376. i 1377. i 1378. i 1379. i 1380. i 1381. i 1382. i 1383. i 1384. i 1385. i 1386. i 1387. i 1388. i 1389. i 1390. i 1391. i 1392. i 1393. i 1394. i 1395. i 1396. i 1397. i 1398. i 1399. i 1400. i 1401. i 1402. i 1403. i 1404. i 1405. i 1406. i 1407. i 1408. i 1409. i 1410. i 1411. i 1412. i 1413. i 1414. i 1415. i 1416. i 1417. i 1418. i 1419. i 1420. i 1421. i 1422. i 1423. i 1424. i 1425. i 1426. i 1427. i 1428. i 1429. i 1430. i 1431. i 1432. i 1433. i 1434. i 1435. i 1436. i 1437. i 1438. i 1439. i 1440. i 1441. i 1442. i 1443. i 1444. i 1445. i 1446. i 1447. i 1

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwiolom

ś. p. Barbary Kulesza

a w szczególności ks. proboszczowi parafii Olstyn Gruszeckiemu, ks. Godziszewskiemu, p. Florczykowi za bezinteresowną grę na skrypcach podczas Mszy św. — tą drogą składa serdeczne „Bóg zapłać“ RODZINA.

dla dorosłych 6000 zł. na dwie części: na kursy Chrześc. Uniw. Rob. 3000 zł. i kursy T. U. R. 3000 zł., poczem z temi poprawkami dział VI przyjęto jednogłośnie.

Dział VII kultura i sztuka — 82.210 zł., w tem biblioteka im. dr. Biegańskiego 16.880 zł., muzeum miejskie 12.680 zł., popieranie teatrów 21.000 zł., subwencje na cele kulturalno - oświatowe 28.350 zł. W dyskusji r. mgr. Włosinski zalecał ostrożność w udzielaniu subsydjów i podkreślił zbyt duże wydatki na ustawiczne remonty pro-wizorycznego gmachu muzeum miejskiego w parku: Staszica. Podkreślając brak w budżecie pozycji na kolonie letnie dla dzieci, która w r. ub. wyrażała się sumą 19.000 zł., r. Kolański postawił poprawki o skróceniu pozycji 2000 zł. na budowę pomnika Narutowicza i 1000 zł. na pomnik Niepodległości z przeznaczeniem tych sum na kolonie letnie. W odpowiedzi p. prezydent Jarmulowicz wyjaśnił, że subsydia udzielane są tym samym instytucjom z roku na rok na podstawie ich cyfrowych sprawozdań, co zaś do kolonii letnich, to Magistrat, nie mając odpowiednio wysokich funduszów, w tym roku mógł by wysłać na wieś tylko znikomą liczbę dzieci, wobec tego ograniczył się do wstawienia w dziale opieka społeczna pozycji 25.000 zł. na urządzenie półkolonii letnich dla dzieci bezrobotnych. W głosowaniu poprawka o skróceniu 2000 zł. na pomnik Narutowicza upadła 11-ma głosami „za“ i 19-ma „przeciw“, poprawka o skróceniu 1000 zł. na pomnik Niepodległości z przeznaczeniem na kolonie letnie została przyjęta 16-ma głosami „za“ i 5-ma „przeciw“, poprawka r. Kazmierczaka o subsydjum 600 zł. na bibliotekę T. U. R. z pozycji 1600 zł. na subsydia przyznawane w ciągu roku została przyjęta, poczem cały dział VII z powyższymi poprawkami jednogłośnie przyjęto.

Dział VIII zdrowie publiczne — 489.000 zł., w tem dozór sanitarny 49.310 zł., akcja społ.-zapob. chorobom zakaźnym 24.000 zł., dopłata do utrzymania szpitali 225.000 zł. przychodnie miejskie 35.980 zł., parki i skwery 113.460 zł., wychowawcze i sanitarne 25.850 zł. Na zapytanie r. mgr. Włosinskiego p. prezydent Jarmulowicz wyjaśnił, że Magistrat przystąpi do budowy szpitala miejskiego po zrealizowaniu kupna koszar Zawady przez wojskowskość, ew. budować będzie szpital z udziałem Kasy Chorych, plany zaś są już gotowe. W dyskusji zabrał głos r. dr. Szwedowski, czyniąc szereg uwag ogólnych i podkreślając konieczność bakteriologicznego badania wody z wodociągów na miejscu przez specjalnie założoną pracownię, dalej obowiązkową dezynfekcję mieszkań po zmarłych na gruźlicę chorych, a wreszcie poruszył odwieczną kwestję zamiatania ulic bez polewania wodą, co w dużym stopniu przyczynia się do szerzenia gruźlicy. Na tem tem rozwinęła się nader ożywiona dyskusja, trwająca około godziny, a mająca rozstrzygnąć, jak należy zamiatać ulice: na sucho, czy na mokro. Oczywiście, zwyciężył pogląd, że na mokro, r. prof. Soldrowski postawił tedy wniosek o kupno auta - bezczekowozu do polewania ulic i wstawienie odpowiedniej sumy w budżecie dodatkowym. Zabierali głos rr. Kolański, Cardini, dr. Szwedowski, r. Doman ski, wice-prezydent dr. Nowak i in., a prztem zgodnie podkreślono, że Częstochowa jest najbrudniejszym z większych miast, ludność o czystość wcale nie dba, wystąpienia do policji też nie pomagają, a Magistrat sam egzekutywy nie ma i t. d. Wreszcie kierunek dyskusji zmienił r. Kazmierczak, występując przeciwko subwencji 22.310 zł. dla Miejsk. Komitetu Wych. Fiz. i Przyp. Wojsk. i zapytując, jaki udział ma w tem Magistrat. W obronie wych. fiz. stanął r. dr. Szwedowski, a Janek Braksator wystąpił w obronie zaatakowanej przez

referenta dr. Brama pozycji 56.000 zł. na utrzymanie czystości ulic i rynków. W głosowaniu przyjęto poprawkę r. Kazmierczaka o wstawienie pozycji 200 zł. na subsydjum dla czerwonego harcerstwa ze zmniejszeniem o tę sumę pozycji nieprzewidzianych wydatków, poczem cały dział VIII przyjęto.

Po przerwie 10-minutowej rozpatrzone zostały IX akcja społeczna — 777.440 zł., w tem stacja opieki nad matką i dzieckiem 14.700 zł., opieka nad dziećmi i młodzieżą w zakładach społ. — opieki 172.000 zł., akcja zapobieg. w stosunku do dzieci najuboższej ludności 60.000 zł., opieka nad starcami w zakładach 100.000 zł., koszty kuracyji za biednych 240.000 zł., koszty pomocy bezpośr. potrzebującym — 72.310 zł., zwrot gminom za opiekę nad mieszkańcami Częstochowy — 4.000 zł., akcja pomocy żywnościowej i opałowej dla bezrobotnych — 69.000 zł., subsydia dla instytucji społ. - dobroczynnych 45.430 zł., Referent dr. Bram podkreślił, że ogólna suma wydatków na opiekę społeczną jest mniejsza o 60.000

zł. niż w r. ub., oraz że brak tu pozycji na kolonie letnie, które jedynak może się dać urządzić przy pomocy władz państwowych. Zgłoszonych zostało szereg poprawek, przed głosowaniem zaś r. Cardini podkreślił, że Tow. Ochrony Zdrowia wśród żydów ma pokazać subwencje w kilku miejscach budżetu otrzymując odpowiedź r. dr. Brama, iż Tow. prowadzi różne działy opieki. W głosowaniu przyjęto uzgodnioną poprawkę klubów Ch. D. i P. P. S., a zgłoszone przez r. Kazmierczaka, o podwyższeniu pozycji na kupno obuwia i odzieży dla dzieci ze szkół powsz. z 5000 do 13.000 zł. oraz o wstawienie nowej pozycji 17.000 zł. na urządzenie kolonii letnich, przyczem pokrycie osiągnięto kosztem zmniejszenia pozycji 50.000 zł. na wydatki nieprzewidziane, dalej przyjęto wniosek r. Kolańskiego o kupno protezy dla chłopca - kaleki oraz poprawkę r. dr. Szwedowskiego o przekazanie T-wu Przeciwdroźniczemu pozycji 4000 zł. na dożywianie dzieci, zagrożonych gruźlicą, z uwzględnieniem jednak poprawki r. dr. Brama o wydzieleniu 1000 zł. z powyższej sumy na taki cel dla „Toz-t“ Wraz z powyższymi poprawkami cały dział IX przyjęto. Wobec późniejszej pory prezes J. Bugajski zamknął posiedzenie o godz. 11-ej m. 50 w nocy, wyznaczając następną sesję budżetową na środę, dn. 26 b. m.

wywołała „Baba Jaga“, która swojemu „Mniam; mniam; lubię-takie tłuściutki dziewczynki“ — wzbudziła lek w małych tłuściuścikach, a przekomicznym głosem i tańcem wywoływała serdeczny śmiech i szczerą olaski. Na zakończenie odbyła się fotografia uczestników przedstawienia. Wszyscy roztoczyli się do domów pod miłym wrażeniem, gdyż całość uroczystości wypadła nader udanie. — Nocne dyżury apiek. W nocy z dnia 25 na 26 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2 p. Kozankiewicza i Frydgo — III Aleja 50, — Śmiertelna bójka w Mirowie. W ub. niedzielę o godz. 4-ej po poł. we wsi Mirow, gm. Redziny, w czasie wspólnej bójki został zabity Włoszyczan Stanisław, lat 21. Sprawcy zabójstwa Piotr Rosa i Zalas Antoni, zam. w Mirowie, zostali zatrzymani. Dochodzenie w toku. — Samobójczy strzał przy dźwiękach orkiestry w restauracji „Renaissance“. Od kilku dni co wieczór do restauracji „Renaissance“ (II Aleja 39) przychodził jakiś młodzieniec, który zdradzał duże przygnębienie. Samotny zasiadał przy stoliku, pił i jadł niewiele. W rozmowie z kelnerem zwierzył się, że przyczyną jego smutku jest zerwanie z narzeczoną, która go nie chce może dlatego, iż jest kaleką, ponieważ jedną rękę ma bezwadną. W ub. poniedziałek późnym wieczorem młodzieniec znów przybył do restauracji, zasiadł przy stoliku na sali obok jednej z łóż, wypił kilka kieliszków wódki i począł coś gorączkowo pisać. Dziwne zachowanie się gościa zwróciło uwagę personelu restauracji, obserwowano go też niezacznie, a kelner za-pytał, jak tam stoją jego sprawy. Młodzieniec odparł, że pogodził się już z narzeczoną, daje na zapowiedź, że zaadatkował takśówkę i t. p. Po chwili, około godz. 1-ej w nocy, zwrócił się z prośbą do orkiestry o zagranie smętnej piosenki: „Białe bzy“, poczem zasiadł przy stoliku i gdy odwołany kelner oddalił się, nagłym ruchem wydobył rewolwer i w oczach kilku osób na sali, zanim ktokolwiek zdążył mu przeszkodzić, przyłożył lu-fę do skroni i wystrzelił. Desperat, zalewając się krwią, runął na podłogę i za chwilę już nie żył. W restauracji zapanowało zamieszanie. Przybyła policja ustaliła, że de-natem jest 21-letni Józef Wilk z Kiedrzyń. Zwłoki samobójcy przewieziono do kostnicy szpitala Najśw. Panny Marii. — Pożary na wsiach. W ub. niedzielę o godz. 4-ej po poł. w zagrodzie Mikołaja Karuzela, zam. we wsi Łebki, gm. Węglewo, wskutek nieostrożnego ob-chodzenia się z ogniem powstał po-zar, przyczem spaliła się stodoła i obora, wartości 3700 zł. Nocy ub. spalił się chlew, wart. 300 zł., należący do Marianny Stę-plewskiej, zam. we wsi Kostrzyna. Przyczyna — nieostrożne ob-chodzenie się z ogniem. — Karambol auta z bryczką. W ub. niedzielę Opala Jan, zam. przy ul. Koscielnej nr. 5 na Ostat-nim Groszu, wskutek nieostrożnej jazdy samochodem na ul. Fabrycznej najechał z tyłu na bryczkę, któ-rą, przewróciwszy, poważnie uszko-dził, a znajdujące się na niej trzy osoby odniosły lekkie uszkodzenie ciała. Opala zbiegł. Dochodzenie w toku. — Za kradzież węgla. Za kradzież węgla z wagonu poli-cja spisała doniesienie na Józefa Gorczyńskiego (Warszawska 143) i Bekusa Ludwika (Tartakowa 21). Na stacji Stradom ujęto na kra-dzieży węgla Stanisława Słowiń-skiego, zam. w barakach miejskich. — Kradzież z mieszkania. Tobiasz Froim (Spadek 41) za-meldował policji, że z mieszkania niezamkniętego, w czasie jego nieobecności, skradziono mu parę męskich kamazy, kilka par pantofli dziecińczych i 5 par cholewek, na o-gólną sumę 50 zł.

Ostatnie wiadomości
OBNIŻKA STOPY PROCENTOWEJ W HOLLANDJI.
Amsterdam, 25.3. — Bank hollenderski obniżył stopę dyskontową z 3 i pół na 3 proc.
Zamach na b. premiera dr. Switalskiego
Lwów, 25.3. — Wczoraj do komisarza zgłosił się osobnik, podający się za Jakóba Finkerta, lat 42, właściciela składu desek, i oświadczył, że powraca od dra Kazimierza Switalskiego, którego usiłował rabić trzema wystrzałami z rewolweru. Doraźne dochodzenie ustaliło, że osobnik ów faktycznie trzykrotnie wystrzelił z rewolweru do dra Switalskiego, przyczem jedna z kul drasnęła go w rękę. Jak stwierdzono, Finkert jest umysłowo chory. Dalsze dochodzenie w toku.
IMIENINY MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W BRAZYLII.
Rio de Janeiro, 25.3. — Tegoroczna uroczystość ku czci Marszałka Piłsudskiego zorganizowała się głównie w Sao Paulo, dokąd dnia 19 marca wyjechał konsul Grabowski. Obchód rozpoczął się nabożeństwem, a wieczorem odbyła się akademia z udziałem licznych uczestników kolonii polskiej. Obchód w Rio de Janeiro odbył się dopiero w sobotę. Kolonia brazylijska wysłała depeszę hołdowniczą do Marszałka Piłsudskiego.
Zuchwały napad bandy cyganów
Łódź, 25.3. — Wczoraj w godzinach południowych w majątku Liseckiego w powiecie Końskim szajka złoczyńców dokonała zuchwałej kradzieży cennych futer. — Brat właściciela majątku dopędził uciekających rabusiów i z 2 na nich położył trupem, a 2 kieszki ranil. Jak się okazało była to szajka grasujących w okolicy cyganów.

KRONIKA

Dziś — Ludgera
Jutro — Jana z Damażku
Wschód słońca o godz. 5.35
Zachód o godz. 18.06
Kalendarzyk historyczny:
26 III 1857 r. traktat za-czępny i odporny z cesar-stwem Austrii.

cji megalonowych na dworcach kolejowych. Czas przybycia i odejścia pociągów ogłaszany byłby przez megalony. Megafony te byłby obsługiwane przez bileterów.

Prawdopodobnie oferta firmy zagranicznej zostanie przyjęta i wkrótce już wzorem zagranicy megaloni zapowiadają będą netylko przy-sięcie i odjazd pociągu, ale także i o-późnienie.
— Z teatru „Rozmaitości“. We wtorek o godz. 8-ej m. 30 wiecz. po cenach znionych (od 1 do 2 zł. 60 gr.) znakomita, arcy-wesoła komedia w 3-ach aktach A. hr. Fredry: „Gwałtu, co się dzieje!“ W środę: — „Gwałtu, co się dzieje!“

Znaczący trzeba, że we wtorek, środę i czwartek odbędą się ostatnie już trzy przedstawienia tej arcy-wesołej komedji fredrowskiej, która na scenie naszego teatru święci prawdziwy sukces artystyczny, wywołując uznanie i gromkie brawo rozbawionej publiczności.
— Z T-wa Opieki nad zwierzętami. Za przewóz koleją była w meczący dla niego sposób, niekarmienie i niepojenie go przez 44 godziny pociągnięto do odpowiedzialności sądowej 8 właścicieli.
— Z życia „Rodziny Wojskowej“ w Częstochowie. W dniu 19 marca r. h. w Kasynie Podofic. 27 p. p. odbył się uroczysty obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego, urządzony przez Sekcję Opieki nad Dzieckiem przy tutejszem Kole „Rodziny Wojskowej“ dla dziatwy przedszkolki „Rodziny Wojskowej“ i zaproszonych gości. Po wygłoszeniu przez dzieci okolicznościowych wierszyków przed portretem Marszałka Piłsudskiego — wychowanekwie przedszkola Nr. 2 odtańczyły w pomysłowych kostiumach wiele efektowny, „taniec baloników“. Następnie dzieci z przedszkola Nr. 1 odtańczyły w barwnych strojach dziesiątkę krakowiaka.

Po „smakowicie“ przerwie w bu-fecie, ku wielkiej ucielesze milusińskich, odegrano bajkę „O siedmiu krukach“. Zespół artystyczny stanowiący osoby dorosłe i dzieci w wieku szkolnym.
Szczególniejsze zainteresowanie

— Krakowski Chór Cecyliński w Częstochowie. Znany w kraju i zagranicą Krakowski Chór Cecyliński pod kierownictwem artystycznym D-ra prof. Ojca Bernardino Rizziego wystąpi 29 i 30 b. m. w sali Kamerajnej z trzema koncertami o wymiarze artystycznym i urozmaiconym programie. Połączony ten chór o potrojmym zespole, a mianowicie: męskim, mieszczym i chłopięcym odpowiada utworów: wielkopostne XVI i XVII wieku, religijne, świeckie, nowocześnie i impresjonistyczne.

Należy nadmienić, iż zespół ten pod doskonałą batutą O. Rizziego zdobył nagrody na konkursach śpiewaczych w Paryżu i Rzymie.
Warto więc skorzystać ze sposobności poznania tych wysoce interesujących kreacji, dotychczas na gruncie Częstochowy nie znanych.

— Dowody osobiste dla poborowych rocz. 1909. Magistrat wzywa wszystkich poborowych do wcześniejszego zaopatrywania się w dowody osobiste (Magistrat — oficyna, II piętro, pokój nr. 11) uprzedzając, że z dniem rozpoczęcia poboru żadne zaświadczenia fotografii wydawane nie będą.

— Szopka polityczna“ w Częstochowie. Jak się dowiadujemy, przybywa do naszego miasta warsz. zespół „szopki politycznej“ z marjonetkami, satyrycznymi piosenkami itd. Szopka polityczna święciła wielkie sukcesy w Warszawie, przez trzy miesiące gromadząc tłumy publiczności. Dwa przedstawienia szopki odbędą się w teatrze „Rozmaitości“ w nadchodzący piątek o godzinie 6-ej m. 30 i o 9-iej wiecz., a bilety już są do nabycia w kukier-ni „Ziemiąński“.

— Pożyteczna inowacja na polskich kolejach państw. Ministerstwo komunikacji otrzymało od jednej z firm zagranicznych ofertę na urządzenie instalacji

Magistrat miasta Częstochowy ogłasza przetarg na urządzenie kanalizacji i wodociągów oraz ogrzewania centralnego wodnego w gmachu więziennym przy ul. Olstyńskiej.
Oferty zapieczętowane z odpowiednim napisem należy składać w Biu-ro Architekta Miejskiego do dnia 7 kwietnia b. r. godz. 12-ta. Do oferty należy dołączyć deklarację depozytowe na wadium w wysokości 5% oferowanej sumy. Wskłaje wykluczone.
Plany instalacji można przegladac u kierownika budowy inżyniera arch. E. Wiczkowskiego w Biu-rze arch. miejskiego Magistratu. Wydział techniczny — od godz. 11—13 w dniach od 27 marca do 2 kwietnia b. r. tamże można abywać formularze ofertowe w cenie 15 Zł. za egzemplarz.

Magistrat miasta Częstochowy ogłasza przetarg na urządzenie kanalizacji i wodociągów oraz ogrzewania centralnego wodnego w gmachu więziennym przy ul. Olstyńskiej.

PRZETARG.
Magistrat miasta Częstochowy ogłasza przetarg na urządzenie kanalizacji i wodociągów oraz ogrzewania centralnego wodnego w gmachu więziennym przy ul. Olstyńskiej.
Oferty zapieczętowane z odpowiednim napisem należy składać w Biu-ro Architekta Miejskiego do dnia 7 kwietnia b. r. godz. 12-ta. Do oferty należy dołączyć deklarację depozytowe na wadium w wysokości 5% oferowanej sumy. Wskłaje wykluczone.
Plany instalacji można przegladac u kierownika budowy inżyniera arch. E. Wiczkowskiego w Biu-rze arch. miejskiego Magistratu. Wydział techniczny — od godz. 11—13 w dniach od 27 marca do 2 kwietnia b. r. tamże można abywać formularze ofertowe w cenie 15 Zł. za egzemplarz.
Magistrat miasta Częstochowy.

OGŁOSZENIE.
II Urząd Skarbowy Pod. i Opl. Skarb. w Częstochowie na zasadzie § 33 Instrukcji o przyrównomem ściąganiu państwo-wych podatków i opłat z dn. 17/V-1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu N. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 31/III 1930 roku o godzinie 10-iej rano w lokalu II Urzędu przy ul. Jasnej nr. 39 odbędzie się sprzedaż z licytacji nowych mebli, guzików, podręczników szkolnych, wózków dziecińczych, wódek monopolowych i ma-ki.
Kierownik II Urzędu (—) J. Janusz.

OGŁOSZENIE.
N. E. 882/30
Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru II-go pow. Częstochowskiego, JÓZEF SOLARZYK, zam. w Częstochowie przy ulicy Gen. Dąbrowskiego nr. 8-a ogłasza, że w dniu 29 marca 1930 roku od godziny 10-iej rano w Częstochowie przy ul. Krakowskiej nr. 37 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości należących do masy spadkowej po zmarłym Leonie Rozenblumie, mianowicie: urządzenia pokoju spyalnego, 3-ch skrzyń zawierających materiał instalacyjny, 300-tu rurk izolacyjnych i auta 6-cio osobowego firmy „Benz“, ocenionych na zł. 9.178.
Dnia 24 marca 1930 roku.
Komornik J. Solarzyk.

NOWY KATALOG wydawnictwa „Pomoc Szkolna“ (1930) obejmujący różn. działy książek do nauki bez pomocy nauczyciela, i wzorowej lektury — wyszedł z druku. Na zadanie wysłał gratis księgiarna Wajnera, Warszawa, Białaska 5/25. 059
AMBROZJO znany okultysta-chromatista, określa: życie każdego człowieka z linią i kształtu ręki od 10 rano do 10 wiecz. Rynek Wielkiński nr. 1. 721
POKOJ umebowany do wynajęcia. Wia-luska 54 — dozorca wakate 505
SPRZEDAŻ fabryki Motowich, I Aleja 10 tel. 7-47 777

ZGINELA książka wojskowa wydana przez P. K. U. Częstochowa na imię lek. Rypsteina 532
ZGINELA książka wojskowa, proszę przy-prrowadzić za wynagrodzeniem ul. Jasna 47.
AGENTURA szwedzkiej firmy porządku dobre prezentacji tych się — do 11-iej, Aleja 39
Herman 263
W SOBÓTĘ zginela wileru. Zawiado-mić sprzedacza ul. Grodowa 69 956
SPRZEDAŻ zaraz sklep kolonialny z pi-wianką i trafiką oraz bardzo wydatne mieszkanie (2 pokoje z kuchnią). Czynsz miesięczny niewyśoki, handel bardzo do-bry, bez kredytu, cena kupna przystępna. Wiadomości 2 Aleja 37, Michałowaki, biu-ro prób. 961-3
ZGUBIONO kwit lombardu nr. 2486 964
ZGUBIONO kwit lombardu nr. 723. 964
ZGUBIONO książkę wojskową i karte mapy. wyd. w Częstochowie na imię Jan Poliszewski 968
ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Ant. Bry-pasa 968

Dla skrzywdzonej posag i małżeństwa, zamiast kary więzienia dla krzywdzicieli

W mieście Reggio w południowej prowincji włoskiej Kalabrii zapadł w tych dniach wyrok, który opiewał na 125 lat ciężkiego więzienia. Coprawda ta liczba lat rozdzielala się na pięciu oskarżonych pod czas gdy oskarżycielką była jedna tylko młoda i piękna dziewczyna.

Na imię jej było Santa, co znaczy na polskie „Święta” a znana była w bliźszej i dalszej okolicy, że temu imieniu się nie sprzeniewierzyła a pomimo długiego szeregu wielbi cieli, jakie miała jej uroda.

Peciu z nich wreszcie wciągnęła ją w pułapkę. Zaprosił dziewczynę na zabawę tańczącą w której brały udział także siostry owych pięciu wielbieli. Co zupełnie rozpoznało niedowierzania pięknej Santy.

Po zarwanie podpiła piątka ofiarowała się ją odprowadzić do domu, a co po drodze zaszło, o tem świadczyć może fakt, że Santa wniosła do sądu skargę przeciw wszystkim pięciu nieproszonym wielbielcom i opiekunom.


Sąd okazał się bardzo surowy dla przestępców skazując każdego z nich na 25 lat więzienia, ale po ogłoszeniu wyroku jeden z chłopców oswiadczył że gotów jest poświęcić Santę, aby oszczędzić jej straszna hanieb całego życia.

Sędzia zapłtał dziewczynę, czy gotowa jest pójść do ołtarza z tym czwólkim, który obdarł ją ze czci, a ona, niespodziewanie, przyjęła tę propozycję z uśmiechem i obdarzyła konkurenta z ławy oskarżonych takim spojrzaniem, że ujęty niem za serce zawołał:

— Santa była zawsze moim bóstwem! Od dziecka się znamy, a ja żałuję szczerze mego czynu haniebnego!

Sędzia wobec tego zawiesił wyrok na wyroku, pod warunkiem, że ślub się odhędzie i że czterech inni oskarżonych złoża po 50 tysięcy lirów

ICHTIOMENTOL



Radość życia jest

usuwa bowiem wszelkie bóle mięśniowe, postrzał, łama, gościć, bóle reumatyczne szybko i pewnie.

Wszędzie do nabycia.
Wyrób i skład wysyłkowy:
Laboratorium chemiczne aptekarza **Mrs. Szymona Edelmana** we Lwowie Teatyńska 16.

na posąg dla biednej dziewczyny. Chcąc nie chcąc pozostali czterej musieli się zgodzić na ten warunek a sędzia otrzymawszy do rąk później metrykę ślubu i 200 tysięcy lirów dla panny młodej, zastrzegł się jeszcze że zastosuje najsurowsze środki przeciw oskarżonym, gdyby małżeństwo było tylko pozorem do utaskawienia i gdyby panna młoda kiedykolwiek później od swego męża albo od jego przyjaciół doznała jakichś poważnych przykrości.

ZE SWIATA

(X) **Ciekawostka matematyczna.** Ciekawostką taką jest, jak pada je jeden z dzienników paryskich, liczba 142,857.

Jeżeli powyższą liczbę pomnoży my przez dwa, otrzymamy 285,714, a więc te same cyfry, ustawione parami. Pomnożysz ją przez trzy, otrzymamy 428,571, przez cztery 571,428, przez pięć 714,285, przez sześć 857,142, a zatem wciąż powtarzają się te same cyfry, przy czem w ostatnim przypadku układają się nawet w szczególny sposób, mianowicie trzy ostatnie cyfry liczby pierwszej wykładowej znalazły się na początku, a trzy pierwsze — na końcu.

Dopiero, gdy 142,857 pomnożymy przez siedem, wszystkie cyfry powyższe znikają, a na ich miejsce występuje jedna, powtórzona sześciokrotnie, mianowicie 999,999!

(X) **Tajemniczna epidemia w Ameryce.**

W kilku miejscowościach Stanów Zjednoczonych wybuchła tajemnicza epidemia, na którą dotychczas zapadło około 500 ludzi. W samem mieście Oklahoma zachorowało 400 osób. Mimo daleko idących środków ostrożności i energicznych zarządzeń władz nieznana dotąd epidemia przeniosła się również do Johnson City, gdzie zachorowało 100 osób. Choroba występuje nagle, tak, że ludzie padają na ulicy, wśród objawów paraliżu. Lekarze są wobec tej cho-

roby zupełnie bezradni. Zrazu przy puszczano, że pozostaje ona w związku z zatruciem przemycajnym alkoholem metylowym. Okazało się jednak, że przypuszczenia te były mylne, gdyż wśród osób znajdujących się również male dzieci, a których kilkoro już zmarło. Stan innych chorych jest bardzo poważny. Wszyscy oni podlegają ścisłej kwarentannie w szpitalach, nie wiadomo bowiem, czy choroba nie jest zaraziła.

(X) **Zemsta malarza.** Słynny francuski batalista, Horace Vernet codziennie jeździł pociągiem z Wersalu do Paryża.

Pewnego dnia do przedziału, w którym siedział, weszły dwie panny które w czasie podróży w sposób dość niekierujący czyniły ciche uwagi o ubraniu, wyglądzie i wieku artysty.

Vernet postanowił się zemścić i gdy pociąg wpadł w tunel St. Cloud i przedziale zapanowały ciemności, głośno pocałował swą włas-

na rękę. Gdy w przedziale zrobiło się widno, panie zaczęły jedną drugą wyrzucać, że pozwoliła pocałować się nieznajomemu.

Vernet uśmiechał się pobłażliwie.

Wychodząc zaś w Paryżu z pociągu, ukłonił się grzecznie obydwu panom i dobit je, mówiąc:

— Darujcie, panie, ale do końca życia nie rozwiążę tej tajemnicy, która z pań pocałowała mnie w przejeździe przez tunel.

OTRZYMALIMY DOSTĘP DO MORZA ale nie posiadamy odpowiedniej floty morskiej, tak handlowej, jak i wojennej. Nie możemy więc czerpać z pełni z tych bogactw, jakie daje posiadanie wybrzeża morskiego. Za przewóz towarów i emigrantów na obcych okrętach płacimy więcej niż 350 milionów złotych. Zapytania, jak zaradzić tej potrzebie? Otóż Sejm, Ustawa z dnia 16 lutego 1927 roku, powołał do życia Komitet Floty Narodowej. Atle dobrowolnych wkładów społeczeństwa na budowę i kupno okrętów. Pamiętajcie, że w tej akcji ogólnopolskiej jest obowiązkiem każdego obywatela wziąć udział zapisując się na członka Komitetu Floty Narodowej.

ROZCINIE — I ŻŁ — ROZCINIE

W tym twórczym i wielkim wysiłku całego społeczeństwa nie może mieć byc dezertorem. Niepodległość, bogactwo i dobrobyt Państwa i jego obywaleci leży na morzu!!!

W skład Komitetu Floty Narodowej wchodzi najwyżsi dostojnicy Państwa i wybitni przedstawiciele społeczeństwa.

— „Bluszczy”

Nr 11 „Bluszczy” całkowicie poświęcony jest morzu w związku z dziesięcioleciem przyłączenia do Polski wybrzeża morskiego. W artykule wstępnym St. Podhorska-Okołów nawołuje do otworzenia przy Lidze morskiej i rzecznej sekcji kobiecej pod nazwą „Matki morza”. J. Krawczyńska w art. pt. „Ciąg na morze” kreśli rys historyczny dzieł naszego wybrzeża i rozwoju Gdyni. Na pytanie „Czego od nas oczekuje morze?” podaje szereg odpowiedzi praktycznych W. Dobrzańska. Poecie z cyklu „Pacifizm” M. Lisiewicz, opowiadanie H. Morikiewicza o „Zadofcuczynieniu”, nowelka Ewy Szelburg pt. „Morze i nauczycielka z Glu Chodowa”, feljton M. H. Szpikowskiej „Na błękitnej redukcji”, studjum „Morze i sztuka” przez J. J. „Morze na ekranie” przez Steł. H. uzupełniają bogato ilustrowany i ciekawy zbiór literacki.

W „Naszej Mówniczy” zmienniama dykusa w sprawie macierzyństwa. W dodatku „Mody i roboty” kapelusze wiosenne z feljtonem Well. Numer zdobi piękna, barwna okładka według projektu prof. E. Bartłomiejczyka.

— „Kobieta Współczesna”

Wyszedł z druku nr. 12 ty. „Kobieta Współczesna” na treść którego złożyły się następujące prace: „Mieszkanie najmniejsze” — Jankowska-Oryńska, „Dzień w sprawie” — Baran, „1427 M. — historia Hausnerowa” — O. Kobiela, „Egipski” — P. O. „Dobry Kobieta” — Zofia Najacka, „Opowieść bez nazwy” — Donn Byrne (autor, przekład z angielskiego St. Kuszelewskiej, „Wystawa Malarstwa Współczesnego” — N. Samotyba, „Głos Wychodzący” — N. Samotyba, „Głos Czytelniczki” — Szkoła W. Landowskiej — Iwan Goll, „Wśród książek” — Cz. W., „Z teatrów

TABELA WYGRANYCH LOTERII PANSŃW.

W 15-tych dniu ciągnięcia 5-ej klasy 20-jej polskiej państwowej loterii padły większe wygrane na numery następujące:

50,000 zł. na Nr 31082.
25,000 zł. na Nr 3501.
15,000 zł. na Nr 74554.
10,000 zł. na N-ry 23127 28227 111739
145315 159595 205880
3,000 zł. na N-ry 128667 171565.
Po 2,000 zł. na N-ry 14365 5112931
140129 19774.
Po 1,000 zł. na N-ry 2635 12072 12360
18039 57196 58691 63034 63392 76987 78049
84905 88113 11762 121909 121664 127901
129340 133549 137842 139420 141486 142611
143058 154640 181177 184545 188603 190376
19589 198284 20782 209538.
Po 600 zł. na N-ry 2678 5052 9300 10251
16059 16359 28963 36662 39158 44765 48650
49408 58139 62293 67854 71134 78065 93344
96584 98500 102921 103490 107474 109919
126420 138213 144826 146659 154031 154669
156582 161691 167348 171940 177394 182608
185632 186313 192485 201848 209524.

Co usłyszycy dziś przez radio?

ŚRODA, 26 MARCA

Warszawa — fała 14417 m. moe 12 kw. 11:58—12:05 Sygnał czasu, bejnal, 12:05 —13:10 Muzyka, gramof. 13:10 Kom. meator, 14:40 Kom. gosp. 15:00 Odczyt, 15:20 Odczyt, 15:45 Kom. harc, 16:15 Trans. z Krakowa Sluch. dla najmłodszych, 16:45 —17:15 Muzyka gramof. 17:15—17:40 Odczyt, 17:45 Serenady i romanse w wyk. ork. P. R. 18:45 Rozm. 19:10 Skrzynka pocztowa roln. 19:25—19:40 Muz. gramof. 19:40 Radiokronika, 19:58—20:00 Sygnał czasu, 20:00—20:30 Muzyka (trans. 21:10 Kwadr. liter. 21:25 D. c. koncert. 22:10 Wśród żołnierzy Legiony Cudzoziemskiej w Maroku, 22:25 Ostania fala, 22:35 Kom. PAT, 23:00—24:00 Muzyka tańcownicza.

ŚRODA, 26 MARCA

Katowice — fala 408,7 m. moe 10 kw. 11:58—12:05 Sygnał czasu, bejnal, 12:05 —13:00 Koncert gramof. 16:00—16:15 Kom. gosp. 16:15—16:45 Aud. z Krakowa dla najmłodszych, 16:45—17:15 Koncert gramof. 17:15—17:45 Bohaterowie Zeromskiego w walcach o niepodległość Narodu, 17:45—18:45 Trans. z Warszawy, 18:45—19:05 Roz. matosici, 19:05—19:20 Serce za tamą, 19:20 —19:45 O radzie i powstającym w Polsce Instytucie Radowym im. Marii Curie-Skłodowskiej, 19:45—19:55 Kom. sport. 19:58—20:00 Sygnał czasu, 20:05—20:30 O śląskich obrządkach i obrazach ludowych na płótnie malowanych, 20:30—21:05 Koncert kompozytorski, 21:05—21:20 Kwadr. liter. 21:20—22:10 D. c. koncertu kompoz. 22:10—22:25 Feljton z Warszawy, 22:25—22:35 Kom. meator, 22:35—23:00 Kom. P. A. T. 23:00 Skrz. poczt. w jez. franc.

W najlepszym sprzęt **RADJOWY** wycożyć się można w firmie F. BLACHOWICZ i SYN w Częstochowie, ul. Kościuski nr. 8, tel. 268. Tamże informacje i ładowanie akumulatorów.



Czy chcesz być piękna?

Planuj swoje piękno! Bądź atrakcyjną i uwodzącą! Wypróbuj nasze preparaty! Twoje piękno to twoja siła!

Wyroby drzewne

do malowania farbami Buszka (batikowania) nadeszły do

Sklepu „Gońca”

—II-ga Aleja 26, tel. 50.
—Obejrzenie nie obowiązują — kupca.

ZA GŁOSEM SERCA

Powieść romantyczna.

Jej mąż, człowiek zawsze dystyn gwany, stał się wzorem dobrego męża i doskonałego ojca.

Alegrja ujrzawszy Klemencję, która dzięki spokojnemu i czystemu życiu zachowała całą swoją piękność i niewinność serca, zawołała z wstąpieniem jej uśmiechem:

— Patrzcie, co za zdrowie! co za świeżość! widząc ją, prawie zbiera mnie ochota udać się na jakiś czas do Villa-Maria, choćbym miała wrócić pod brzemieniem tak zatarzanej toalety jak kwoja!... Stan wdowi dobrze ci służy, a przysłem jesteś bogata!... Wiem... wiem, był tam jakiś wujaszek... Wprawdzie ośm lat żyłaś na wygnaniu, ale za to oplywałas jak mucha w śmietanie. Ale bądź co bądź, dobrze zrobiłaś, żeś czekała, bo pieniążek jest wszystkim na świecie. Jesteś szczęśliwą kobietą, spodziewam się, że nie zrobiez zaszaleństwa i nie pójdziesz drugi raz zamaż.

Klemencja wysłuchiwała tej przemowy z najwyższym zdziwieniem, nie domyślając się złościwości w pewnych wyrażeniach; ale przy ostatnich słowach, przypomniawszy sobie przyrzeczenie, dano wujowi:

— Dlaczegoż—zapytała—miałoby być szaleństwem powtórne zamężcie?

— Bo utraciłabyś wolność — odparła Alegrja z taką złośliwością, jakiej nie zwykło się używać przy tej codziennej i częściej uwadze.

— Lecz... — powiedz mi Alegrjo — jak się nazywa owa wolność, która jest dozwolona wdowie, a wzbroniona zamężnej kobiecie.

— Co za naiwność, moje dziecko! Wolność, o której mówię, polega na tem, że można zawsze robić co się najlepiej podoba... miałabyś ją pod jarzmem męża?

— Kłóby przypuścić! — rzekła Klemencja, — że maż tej, która tak mówi, jest najuleglejczym z ludzi i że stara się zaspokoić wszystkie życzenia żony?

— To bynajmniej nie przeskądza, żeby kobieta, zawista od męża i trojga dzieci, nie miała być niewolnicą. Dzieci!... co za ciężarówka! Co za nudna rzecz! co za plag!... Dzieci! ale one wyrzucują naszą cierpliwość, niszczą zdrowie, zniechęcają do wszystkiego i zajmują każdą wolną chwilę... To prawdziwa chłosta!

— Jesu! — zawołała Klemencja, zdziwiona tą mową do najwyższego stopnia — więc ty nazywasz chłostą błogosławieństwo Boga, zesłane na związek małżeński, a nud-

nym ciężarem święte obowiązki macierzyństwa? W Villa-Maria nawet biedni uważają się za najszczęśliwszych, jeśli ich Bóg obdarza licznym potomstwem.

Alegrja uśmiechała się szyderczo.

— Szkoła, — odpowiedziała, że nie jesteś żoną mojego męża, oboje byłibyście pewnie zaludnili opuszczoną wyspę... Co do mnie, nienawidzę życia patriarchalnego, a czując się na wysokości naszego stulecia, nazywam dzieci ciężarem, a małżeństwo jarzmem. Tego samego zdania jest i moja bogobojna siostra, Konstancja, z tą chyba różnicą, że w jej oczach małżeństwo jest „światłem jarzmem”. Lecz, jeśli ono tak ci podoba, czemu zostałaś wdową przez ośm lat? Przysięgam ci się, że nie wierzę w szczerłość twoich słów...

Klemencja zmieszana się, widząc, jak surowo oceniała jej ostateczne postępowanie, będące naturalnym wynikiem nieszczęść, zamanych w pierwszem małżeństwie; postępowanie, które nawet sam wuj nazwał kryształowym uczuciem, niezgodnym z postępnictwem kobiety.

— W Villa-Maria — odrzekła, rumieniąc się po białka oczu — nie miałam konkurentów, a moje życie płynęło tak słodko, że chętnie byłabym je przeniosła nad każde

inne, nie dla tego, iżbym żalowała wolności, którą mogłam utracić, ale przez wzgląd na szczęście, którego znalazłam przy mych rodzicach i przez wzgląd na ich szczerą mi mnie przywiązanie...

— A więc, — zapytała szyderczo Alegrja, — teraz jesteś gotową pójść drugi raz zamaż?

— Jeśli znajdę człowieka, który mi się będzie podobał, i jeśli przekonam się, że mu będę mogła stworzyć szczęście, — pójdeż za niego, także przyrzeczenie dałam wujowi, — odpowiedziała Klemencja.

— Tylko dotrzymaj — zawołała Alegrja.

W tym momencie weszła Konstancja, oznajmiając, że matka przedziwuje jak najgorzej całą narezecie usnęła. Alegrja skorzystała z chwilowego wycieczku i poezła zrobić kilka wizyt, poprzywisy przedtem elegancka toalete przed stojącym zwierciadłem, w którym cała mogła się przejrzeć.

Pierwszy raz od przyjazdu Klemencji obie kuzynki ujrzały się sam na sam, albowiem Konstancja siedziała ciągle przy chorej matce.

Parę minut stały milcząc. Nagle Klemencja, uchwytywszy ręce kuzynki, ścisnęła je czule w swoich białych dłoniach i uromiła dwie szczerze łzy.

— Konstancjo — rzekła — wiel-

bie się, szanując.

Nieokreślone drżenie poruszały usta Konstancji, — ale milczała.

— Co robisz, żeś mogła zapomnieć? — pytała kuzynka.

— Odrzuciłem od siebie wszystkie wspomnienia...

— I zwyciężyłam?

— Zwyciężyłam, Klemencjo, dzięki modlitwie; rzekłam do Boga: „Oddal to odemnie, co mnie od ciebie oddala.” Bóg wysłuchuje tego, kto prosi, więc i mnie wysłuchał... II.

Klemencja, przyjechawszy do Se willi, chciała natychmiast napisać do Pawła, ale zajęta urzędzaniem mieszkanką i roztargniona licznymi wizytami, zwlekała z dnia na dzień Tymczasem to, co zwickamy, nie zawsze się urzeczywistnia.

Skorę tylko Klemencja zupełnie się urzędziła, niezadługo jej piękny i elegancki dom stał się miejscem schadzki dla licznego i dobrowolnego towarzystwa. Młoda wdowa szczyliła się rzadkim i nieoczekiwanym talentem, że umiała wszystkim przyjmować z równą gościnnnością, a źródło tego talentu wytrysnęło z uroczej i niewymuszonej dobroci, która stanowi głąb jej charakteru. Tak więc jej salon był w modzie, a wiadomo, że moda ma jakąś magnetyczną siłę, której nie się nie oprze.

Reklama jest: dzwignia przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Głosie Częstochowskim”, najspokojniejszemu miejscowemu organie prasy. — Największą wartość ma Reklama w formie: — Najlepsze formaty — Dział drobnych ogłoszeń przycięsają się do 150 st. — Coey przemysłowej i ogłoszeń na 1 kol.

Masza nowa podwyżsła taryfy obowiązujące wszystkie przycięszenia ogłoszeń w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Ogłoszenia w ogłoszeniach nie upowalniają do sadania srowotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezwarunkowego postępowania ogłoszenia o ile treści i sens nie zostały wyrażone. Za terminowe zamknięcie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zamknięcie ogłoszenia bywa uwzględniane o 1/10, o ile samo ogłoszenie nie zawierało wyjątków. Nie przyjmujemy nie odpowiedzialności za opóźnienia w dostawie ogłoszeń.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbite na maszynie rotacyjnej w własnych zakładach drukarskich „Głosu Częstochowskiego”.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI